

Wyrok z dnia 8 czerwca 2000 r.

II UKN 580/99

Zmiany właściwości miejscowej oddziałów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie prowadzą do nieważności postępowania wskutek niewłaściwej reprezentacji organu rentowego (art. 379 pkt 2 KPC).

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2000 r. sprawy z wniosku Teresy J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B.-B. o prawo do emerytury, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 kwietnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 28 października 1998 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku Białej oddalił odwołanie wnioskodawczyni Teresy J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B.B. z dnia 18 sierpnia 1998 r., odmawiającej przyznania prawa do emerytury na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U Nr 40, poz. 267 ze zm.), wobec nieosiągnięcia wieku emerytalnego. Sąd ten nadto rozważał, wobec zarzutów odwołania, czy wnioskodawczyni, z którą rozwiązano stosunek pracy w dniu 30 kwietnia 1993 r. w związku z likwidacją zakładu pracy, spełniła przesłanki zawarte w przepisach rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz.U. Nr 4, poz. 27) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1989 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników niektórych likwidowanych zakładów pracy (Dz.U Nr 40, poz. 218). W ocenie Sądu nie została spełniona przesłanka 35-letniego okresu za-

trudnienia na dzień rozwiązania stosunku pracy z tego pierwszego rozporządzenia, natomiast co do przepisu § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 17 czerwca 1989 r., z którego wnioskodawczynie wywodziła swoje prawa, wykazała wprawdzie 20-letni okres zatrudnienia w dacie rozwiązania stosunku pracy z uwagi na likwidację zakładu pracy, lecz nie była wówczas osobą, której do osiągnięcia wieku emerytalnego brakowało nie więcej niż 5 lat, gdyż liczyła wówczas 41 lat.

W apelacji wniesionej od tego wyroku wnioskodawczynie zarzuciła nieważność postępowania, bowiem nie mogła wziąć udziału w rozprawie w dniu 28 października 1998 r. z uwagi na chorobę, Sąd zaś mimo tego nie odroczył rozprawy. Sąd Apelacyjny zarzutu tego nie podzielił, stwierdzając, że wnioskodawczynie nie została na rozprawę wezwana, a jedynie o niej zawiadomiona, nadto nie składała wniosku o odroczenie rozprawy (wyrok z dnia 29 kwietnia 1999 r., [...]).

Powyższy wyrok zaskarżyła kasacją wnioskodawczynie i zarzucając naruszenie przepisów postępowania – art. 208 § 1 KPC w związku z art. 299 i 473 KPC przez usankcjonowanie przez Sąd Apelacyjny niewezwania wnioskodawczynie do osobistego stawiennictwa na rozprawę, po której zapadł wyrok, a nadto naruszenie art. 214 w związku z art. 224 § 1 i 391 KPC przez niewyjaśnienie czy jej mąż składający zwolnienie lekarskie, nie wnosił nadto o odroczenie rozprawy, oraz naruszenie art. 5 KPC w związku z nieudzieleniem wnioskodawczynie przez "Sądy obu instancji" potrzebnych wskazówek, mimo że działała bez pełnomocnika, wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, po uchyleniu również jego wyroku.

W toku postępowania kasacyjnego, pełnomocnik wnioskodawczynie podniósł nadto zarzut nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach, bowiem – w jego ocenie – strona pozwana nie była należycie reprezentowana. Od dnia 1 stycznia 1999 r. nastąpiły zmiany organizacyjne w zakresie właściwości organów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i od tej daty sprawy z obszaru W., zostały przekazane według właściwości Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C., zaś odwołania od decyzji tego Oddziału rozpoznaje według właściwości Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach w pierwszej instancji.

W odpowiedzi na kasację, pozwany organ rentowy wniósł o jej oddalenie, stwierdzając, że nie doszło - wbrew jej zarzutom - do naruszenia przepisów postępowania przed Sądem drugiej instancji, natomiast od strony merytorycznej, stanowisko

Sądu nie może być podważone, wnioskodawczyni bowiem nie zakwestionowała ustaleń dokonanych przez Sąd.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Według art. 393¹¹ zdanie drugie KPC strony mogą przytaczać nowe uzasadnienie podstaw kasacyjnych, a nie nowe podstawy kasacji, jeżeli upłynął już termin wskazany w art. 393⁴ KPC. Powyższe nie ma jednak znaczenia w sprawie, bowiem nieważność postępowania Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu. Fakt, iż we właściwości organów ZUS na terenie województwa śląskiego, zaszły w 1999 r. zmiany organizacyjne, nie może być w żadnym razie kwalifikowany jako powodujący nieważność postępowania, gdy przed Sądem organ ten był reprezentowany przez pracownika Oddziału, który wydawał zaskarżoną decyzję, a który w chwili rozpoznawania sprawy w toku postępowania apelacyjnego, nie był już właściwy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który działał na podstawie art. 7 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), wykonywał zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych za pośrednictwem między innymi oddziałów, niemniej to nie oddziały były organami rentowymi, ale Zakład jako zorganizowana całość. W tej sytuacji nie można skutecznie zarzucać, że doszło do nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 2 KPC.

Przed odniesieniem się do kasacji należy wstępnie zauważyć, że w przypadku, gdy opiera się ona na podstawie określonej w art. 393¹ pkt 2 KPC (naruszenie przepisów postępowania), konieczne jest wskazanie, że uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Kasacja w ogóle nie odnosi się do tej okoliczności, a jej zarzuty sprowadzają się jedynie do wymienienia naruszonych jej zdaniem przepisów, bez podjęcia próby wykazania, że uchybienia te mogły wpłynąć na wynik sprawy.

W ocenie Sądu Najwyższego nie doszło do naruszenia art. 208 § 1 pkt 1 KPC w związku z art. 299 KPC. Zarzut ten w istocie dotyczy postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a ponadto jest zupełnie nieuzasadniony. Pierwszy z tych przepisów dotyczy uprawnień przewodniczącego, drugi zaś sądu. To, że przewodniczący może wezwać stronę na rozprawę nie oznacza oczywiście, że ma on taki obowiązek. W przypadku bowiem gdy strona tylko zawiadomiona o terminie rozprawy nie bierze

w niej udziału, przewodniczący lub wyznaczony przez niego sędzia sprawozdawca przedstawia jej wnioski, twierdzenia i dowody na podstawie akt sprawy (art. 211 KPC). Przepis art. 299 KPC zaś uprawnia sąd do dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód ten ma więc charakter subsydiarny i bez zarzutu niekompletności ustaleń Sądu (braków w materiale dowodowym), nie ma on prawnego znaczenia. Podobnie należy ocenić dalsze zarzuty kasacji (naruszenia art. 214, 224 § 1 KPC). Zarzuty te, zresztą nieuzasadnione, odnoszą się do postępowania przed Sądem pierwszej instancji i nie mogą być podstawą kasacji, dotyczącej wyroku Sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Nie można także dopatrzeć się naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 5 KPC, gdy się weźmie pod uwagę, iż uprawnienia wnioskodawczynie do świadczenia były badane niejako z urzędu, co wynika z wstępnych uwag uzasadnienia, nie wskazywała ona bowiem żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

Z tych wszystkich względów, gdy kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, należało orzec jak w sentencji na podstawie art. 393¹² KPC .

=====